

## Instrukcyjny kurs dla oficerów rezerwowych.

Czas pokoju przeznaczony jest na przygotowania wojenne, które jedynie, zdaniem znawców stosunków międzynarodowych, zapewniają zgodne pożycie między „zaprzyjaźnionymi” mocarstwami. Ze szkoda wszelkich innych działów budżetowych lwia część dochodów państwowych obracana bywa na zakupno nowych okrętów, balonów, armat i karabinów; zaledwie się je zaprowadzi i wypróbuje, już tymczasem zgłasza się nowy wynalazca z ulepszonym modelem a zarząd wojskowy, nie chcąc i nie mogąc pozostać w tyle, robi „perskie oko” do ministra skarbu, ten się poci, skrobie po łysinie, narzeka na ciężkie czasy i pustki w kasie, koniec końców asygnuje potrzebne fundusze, aby powaga i znaczenie mocarstwo-wo państwa przypadkiem nie ucierpiały.

Prócz najrozmaitszych inwestycji, które corocznie pochłaniają setki milionów, a mają na celu jedynie zabezpieczenie europejskiego pokoju i równowagi politycznej, bajoniskie sumy idą także na najrozmaitsze kursy przygotowawcze dla dzielnych synów Marsa. Zadaniem ich wyszkolić należy członków korpusu oficerskiego i to nie tylko pozostających w służbie czynnej, ale i przydzielonych do tak zwanej rezerwy zapasowej.

Wiadomo powszechnie, jakie znaczenie w czasie mobilizacji i wojny ma regularne i sprawne funkcjonowanie kolei żelaznych, które wówczas przechodzą pod bezpośrednie kierownictwo władzy wojskowej i mogą a nawet muszą wpłynąć stanowczo na powodzenie tej armii, która stosunki komunikacyjne potrafiła należycie uporządkować.

W tym celu zapoznaje się oficerów z istotą kolejnictwa, z budową torów i utrzymaniem ruchu, a co najważniejsze z jego zabezpieczeniem, armia bowiem nieprzyjacielska bezpośrednio po wkroczeniu w granice stara się zniszczyć wszelkie środki komunikacyjne, aby przez to utrudnić sytuację i sparaliżować ruchy przeciwnika. Tem właśnie zajmował się kurs, urządzony skutkiem rozprządzenia ministerstwa wojny przez komendę dziesiątego korpusu w Przemyślu. Był to pierwszy kurs instrukcyjny dla oficerów rezerwowych (urzędowa nazwa: Eisenbahn-Sicherungsdienst). Funkcje nauczycieli pełnili

major i dwaj kapitanowie sztabu jeneralnego i major obrony krajowej, frekwentantami byli sami oficerowie rezerwowi, odbywający w tym właśnie czasie ćwiczenia.

Rycina nasza, zamieszczona w niniejszym nu-

samym — co najmniej — poziomie, co Akademia krakowska, pozwalając utalentowanym kobietom wykształcić się na pierwszorzędną siłę. W program szkoły wchodzi akademickie studium aktu, studium malarskie modelu w pracowni i plain'airze,



Instrukcyjny kurs dla oficerów rezerwowych: Grono frekwentantów kursu z nauczycielami w pośrodku. (Fot. M. Todt, Przemyśl).

merze, przedstawia uczestników kursu wraz z nauczycielami.

## Wystawa szkoły sztuk pięknych dla kobiet.

Akademia sztuk pięknych w Krakowie jest dotychczas zamknięta dla kobiet. A że wśród płci pięknej u nas nie brak talentów malarskich, nie brak adeptów sztuk plastycznych, więc celem umożliwienia im studiów w kraju, powstała w Krakowie z inicjatywy p. Maryi Niedzielskiej szkoła, przeznaczona wyłącznie dla kobiet. Uposażona w grono nauczycielskie, złożone z profesorów Akademii, pomieszczona w lokalu specjalnie adaptowanym i prowadzona na tym

studium martwej natury, portretu, dalej wycieczki poza Kraków celem studium pejzażu.

Już z tego programu widać, jak szerokie pole dla rozwoju talentu stwarza szkoła p. Niedzielskiej. To też frekwencja wzrasta z roku na rok, a rezultaty, jakimi trzyletnia praca grona nauczycielskiego może się szczycić, są istotnie bardzo duże.

Na zakończenie trzeciego roku działalności szkoły urządzono wystawę prac uczenic z zakresu malarstwa i rysunków. Pomieszczono je w dwu salach. Znajdują się tam studia rysunkowe głów i aktu akademickiego, dalej studia malarskie martwej natury, portretu, aktu i pejzażu.

Bardzo ważny dział nauki w szkole p. Niedzielskiej.



Wystawa szkoły sztuk pięknych dla kobiet: Obrazy z kursu rysunków dla dzieci.



Wystawę szkoły sztuk pięknych dla kobiet: Rysunki i pejzaże.